



Działania realizowane w ramach projektu systemowego „**Ponadnarodowa mobilność uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego**” realizowanego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

POWERVET - 2018-1-PL01-KA102-048283
Przyszli Eurofachowcy uczą się w Malborku
Future European professionals learns in Malbork.

Praktyki w Rimini

No i stało się!

Rozpoczęliśmy nasze tak długo wyczekiwane praktyki w Rimini, mieście uważanym za letnią stolicę Włoch.

Na praktyki wyruszyliśmy 14.09.2019 rejsowym autokarem firmy Sindbad i bez żadnych przesiadek punktualnie dotarliśmy do celu.

Na miejscu czekały na nas taksówki i pani Giada z Sistema Turismo, czyli firmy, która zajmuje się naszymi praktykami.

Hotel Bengasi, w którym spędzimy cztery tygodnie, zaskoczył nas dogodnym położeniem i bardzo miłym personelem. Oprócz basenu hotel dysponuje wspaniale urządzonej patio, gdzie możemy spędzać czas, korzystając ze świeżego powietrza.

Drugiego dnia przybyła po nas pani Milena z Polski, która zabrała nas na wycieczkę po Rimini i najbardziej zaskoczyło nas, że miasto, które wydawało się tylko miastem turystycznym, kryje w sobie tyle pięknych zabytków. Dowiedzieliśmy się, iż mimo, że Włochy nie zostały mocno zniszczone podczas wojny, to Rimini, niestety bardzo mocno ucierpiało.

Po zwiedzaniu udaliśmy się do biura Sistema Turismo, w którym uzyskaliśmy wszystkie niezbędne informacje na temat naszych praktyk, poruszania się po mieście, panujących zasad itp. i już pierwszego dnia poznaliśmy nasze miejsca pracy.

Okazało się, że każdy z nas ma różne godziny pracy, niektórzy zaczynają praktyki bardzo wcześnie a inni pracują tylko po południu, lub wieczorem.

Mimo, iż jesteśmy w południowym kraju, gdzie istnieje tzw. sjesta, czyli przerwa w pracy, udało się nam pracować bez tej przerwy.

Przed, czy po pracy mieliśmy też okazję przebywać na plaży, która przypomina tę w Miami Beach, jest szeroka, piaszczysta, i złota, a morze bardzo ciepłe, no i bardzo słone, więc doskonale rozumiemy, że we Włoszech nie ma kopalni soli... im wystarczy ta z morza ☺

W hotelu nie jesteśmy jedynymi Polakami, z nami mieszkają również praktykanci, biorący udział w takim samym projekcie, nasi znajomi z zimowej stolicy Polski- Zakopanego.



Działania realizowane w ramach projektu systemowego „**Ponadnarodowa mobilność uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego**” realizowanego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

POWERVET - 2018-1-PL01-KA102-048283 ***Przyszli Eurofachowcy uczą się w Malborku*** ***Future European professionals learns in Malbork.***

Zdołaliśmy już porównać nasze praktyki i cieszymy się, że w przeciwieństwie do nich nie musimy pracować w weekendy, które przeznaczamy na zwiedzanie przepięknej Italii.

I tak w pierwszą sobotę pojechaliśmy razem z młodzieżą z naszego hotelu i innymi praktykantami, tym razem z Częstochowy na wycieczkę zorganizowaną przez Sistema Turismo do jedyne takiego cudownego miasta na świecie- Wenecji.

Numer 1 na światowej liście turystyki, o czym mogliśmy przekonać się osobiście, ponieważ turystów było tak dużo, że przemieszczanie się było naprawdę ogromnym wezwaniem.

Jednak spacer wąskimi uliczkami, przepelnionymi sklepami, zazwyczaj z maskami, to przygoda nie do zapomnienia.

Dzięki przemiłej pani przewodnik Ani, oprócz historii miasta dowiedzieliśmy się, że w mieście nazywanym przez Włochów- „Serenissima (Najjaśniejsza)- życie ma inny rytm.

Trzeba zawsze śledzić kalendarz, a szczególnie fazy księżyca, aby wiedzieć jaki rodzaj butów założyć wychodząc z domu: sandały, sportowe, czy koniecznie gumowe, których każdy ma w domu wszelkiego rodzaju, od niskich, aż po takie prawie rybackie.

Nie można tu jeździć na rowerze, ani na rolkach, za to każdy posiada patent sternika.

Wszystko, od zaopatrzenia, dostaw kuriera, wywozu śmieci, po karetkę i straż pożarną odbywa się transportem wodnym.

Oczywiście urzekły nas wszechobecne gondole- wszystkie koloru czarnego, bo tylko taki jest dozwolony, jednak różniące się wystrojem wewnętrznym.

Ogromne wrażenie zrobiła na nas również panorama Wenecji, którą mogliśmy podziwiać z XIII wiecznego budynku, który był dawną siedzibą poczty, a teraz jest siedzibą luksusowego domu towarowego T Fondaco.

Plac Świętego Marka, Pałac Dozów, Wieża Zegarowa, Most Westchnień i Rialto to coś co trzeba zobaczyć na własne oczy. Polecamy serdecznie.

Dzięki temu, że pojechali z nami inni praktykanci mogliśmy wymienić się doświadczeniami, docenić naszą szkołę no i się zintegrować.

W niedzielę natomiast mieliśmy jechać na wycieczkę do San Marino, ale padał deszcz i ciężko byłoby podziwiać tamtejsze przepiękne widoki.

Dzięki temu, że nasza pani Ania, która zna dużo włoskich przysłów i powiedzeń, z których jedno mówi, że Bolonię można tak zwiedzić, że się nie zmoknie, ze względu na



Działania realizowane w ramach projektu systemowego „**Ponadnarodowa mobilność uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego**” realizowanego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

POWERVET - 2018-1-PL01-KA102-048283
Przyszli Eurofachowcy uczą się w Malborku
Future European professionals learns in Malbork.

największą na świecie ilości portyków, zmieniliśmy plany i pojechaliśmy do stolicy regionu Emilia Romagna i kulinarnej stolicy Włoch – Bolonii.

Któż z nas nie zna sosu bolognese, czy lasagne- to wszystko z Bolonii 😊

Oprócz faktów, które każdy może znać, iż to tam właśnie powstał najstarszy uniwersytet w Europie założony w 1088 roku, na którym studiował między innymi Mikołaj Kopernik poznaliśmy wiele ciekawostek i poczuliśmy się tam prawie jak w domu, bo Bolonia brzmi podobnie jak Polonia (Polska).

Na dodatek charakterystyczną stroną Bolonii jest średniowieczna zabudowa z czerwonej cegły, czyli tak jak nasz zamek w Malborku.

Najwyższa wieża w Europie- Asinelli, na którą nie można wchodzić przed ważnymi egzaminami, wielofunkcyjny kciuk Neptuna, obejście fontanny 2 razy, Voltone del Podesta', gdzie szepcząc kolega słyszy co mówimy, Trzy strzały, San Luca i niekończące się portyki i arkady wpływają na to, że Bolonię warto poznać i zachwycić się jej niesamowitym urokiem.

Bardzo nam się Italia podoba i z nowym zapałem i entuzjazmem czekamy na nowy tydzień naszej pracy i naszego pobytu. Bardzo jesteśmy z siebie dumni, że sprawnie posługujemy się językiem angielskim, jak również z tego, że poznajemy i doskonalimy również naszą znajomość języka włoskiego.

Pierwszy tydzień praktyk i stres z tym związany spowodował, że nie mamy zdjęć z naszych miejsc pracy, ale już w następnym artykule takie na pewno się pojawią.

Ciao, ciao, pozdrawiamy serdecznie,
grupa Rimini 2 😊